

## GAZETA LWOWSKA

We Srodę

N<sup>ro</sup>. 39.

4. Kwietnia 1821.

## Wiadomości krajowe.

Zo Lwowa. — Do obsadzenia miejsca Protokolisty Rady przy C. K. Sądzie Szlacheckim w Tarnowie z roczną pensyją Ośmiuset ŻR. w m. k. rozpisany jest konkurs. Ubiegający się o nie C. K. Urzędnicy podać mają prośby należnie udowodnione przez Władze, którym bezpośrednio podlegają, inni, wprost do zeznaczonego Sądu w ciągu 4 tygodni rachowanych od dnia niniejszego obwieszczenia.

Z Wiednia d. 26. Marca. — Podług gazet Laybachskich przybył tamże na d. 18. z. m. Jego Królewicowska Mość Xiążę Modeny i wysiadł w dawniejszem swoim mieszkaniu w domu Hrabiego Weickart Auerperga.

## Wiadomości zagraniczne.

## W ł o c h y.

Dostrzegacz Austriacki zawiera co następuje: »Wiadomości odebrane wprost z Florencyi z d. 17. z. m. powtarzają i potwierdzają, to, cośmy w onegdajszym numerze doniesli o stanie rzeczy w Neapolu odd. 14. z. m. i dodają: »Jenerał Fardella wysłany przez Jego Królewicowską Mość Xięcia Kalabrii przybył do Rzymu na d. 15. rano o godzinie w pół do dziesiątej, wysiadł w pałacu Farnese, w nadziei zastania tamże Króla Królewskiego, na wiadomość, że Jego Królewicowska Mość znajduje się jeszcze w Florencyi udał się w dalszą podróż do miasta wspomnionego.« (Przybył on rzeczywiście na d. 17. wieczór do Florencyi). Dawniejsze artykuły gazet Neapolitańskich z d. 8. i 9. Marca donosiły, że Xiążę d'Ascoli i Jenerał Porucznik Fardella mianowani zostali Jenerałami Adjutantami Xięcia Rejenta. Poczem następuje obszerna lista Adjutantów, mianowanych częścią do boku Xięcia Kalabrii, częścią do boku Xięcia Salerno dla towarzyszenia im w terażniejszej wojnie. Ile powzięć można z sprzeciwiających się doniesień w tych

że gazetach umieszczonych, zdaie się, że Xiążęta udali się w istocie do woyska na d. 7. i 8., atoli w krótkce powrócili znowu do Neapolu.

Artykuł z dnia 8. wyraża iak następuje: »Doniesienia otrzymane od woyska są zaspokajającemi. Zupełna zgodność panuje pomiędzy Jenerałami, Officerami i żołnierzami.« —

Dnia 7. wydał Xiążę Kalabrii Odezwe przy pożegnaniu do Ludów Oboiej Syccylii. O to iest druga połowa tego szczególnie ważnego aktu w terażniejszych okolicznościach:

»Z największą troskliwością przygotowałem wszystkie środki do naszej obrony. Liczne woysko stoi na granicach, nowe woyska zewnątrz Państwa codziennie ie wzmacniają; wszystkie klasy mieszkańców ubiegają się bronić Oycyzny. Jeżeli zaufanie własnym siłom iest pewną przepowiednią zwycięstwa, więc nie nam nie pozostae do życzenia.«

»W każdej mogącej nastąpić odmianie szczęścia lub nieszczęścia zalecam wam zgodę i wytrwałość. Opieraycie się z stałem postanowieniem wszystkim niebezpieczeństwom i usiłowaniam, a zobaczycie, że znikną. Przypominaycie sobie, że Naród, walczący za obronę swojej wolności i Oycyzny nie iest do pokonania.«

»Będę zawsze pośród was i dzielić będę z wami wszystkie niebezpieczeństwa. Z tak chlubnymi zamiarami możemy sobie pochlebiać, że uczynimy zadosyć prawdziwey i pierwotney woli Moiego Najjaśniejszego Oycy i zasłużemy na pochwałę ludzi i opiekę Niebios.«

»Franciszek Rejent.«

Przy rozpoczęciu działań wojennych wysła odezwa ułożona w Niemieckim ięzyku pod tytułem: Żołnierze Neapolitańscy do woyska Austriackiego we Włoszech. Nie możemy się wstrzymać, ażebyśmy z odezwy tej nie udzielili dla zabawy czytelników niektóre kwieciste miejsca wymowy. Bylibyśmy ią całą kazali wytlóczyć, gdybyśmy się nie obawiali, że i najwięksi mitosi

nicy takich kompozycyji mogliby się znużyć. Przystaniemy na umieszczeniu końca tej odezwy.

Naprawiwszy długo i obszernie swoim braciom żołnierzom o kicin, batogu, oświeceniu, o obchodzeniu się bydłecem o ich szacownem życiu, o dumnych pasibrzuchach, o haftami ozdobionych oprawcach ludzkiego rodu, o wolności i niewoli, o Teutonach i pismach Tacyta, przystępują ci Apostołowie wolności do następującego patetycznego wezwania:

»Gdyby to wszystko ominęło wasze nadzieie, nie usuwajcie dla tego waszego zaufania do nas, lecz wyruszcie naprzód z zaufaniem; przyymyćcie i oddajcie nawzajem ucałowanie przyjaźni. Chcemy się podzielić z wami spuścizną naszych przodków; damy wam najpierwsze miejsca w posiedzeniach naszych; przepelnimy was uprzejmościami naszych rodzin. Zdradziezcy ludzie co waszą zaprzędali krew i żywią śmiałość swoją waszym uciśkiem, przekonają się nakoniec, że staliście się znowu Germanami i zagrzebią się w swojej pogardy godney nicości. Polecamy was Bogu, mężni wojownicy. Oczekujemy was z niecierpliwością.«

Niektórzy czynni towarzysze Jenerała Pepe nie mogąc przedziwnych tych odezwy daley rozrzucić, w niedostatk u lepszych sposobów obrony, mieli niemi polepić stare mury i strzelnice zamku Antrodoco.

### Portugalia Brazylia i Algarbiia.

Z *Lizbony* d. 24. Lutego. — Na posiedzeniu Stanów z d. 22. i 23. toczyły się mocno rozprawy nad artykułem zasad fundamentalnych Konstytucyi względem uchylenia nieograniczonego Veto Króla. Don Pinheiro na zastąpienie tego artykułu przelożył wyrok, którym chciał zaprowadzić pomiędzy Władzami prawodawczą a wykonawczą trzecią Władzę. Don Aranjo przelożył tenże sam wniosek obszerniej; żądał ón, aby Władza prawodawcza składała się z dwóch Izb, z którychby pierwsza wybierana była z członków Ludu, druga z 60 obywateli Państwa wszystkich klas, którzyby byli oraz właścicielami i mieli najmniej po lat 35.

W miejscu uwolnionego Ministra spraw wewnętrznych Don Barrados, mianowany jest przez Stany Don Gomez d'Oliveira.

Z *Lizbony* d. 1. Marca. — Wydział ustanowiony do rozpoznania postępowania Officerów Angielskich służących w wojsku Portugalskiem uczynił następujące przelożenia. 1. Wszyscy Officerowie Angielscy, którzy w sku-

tek oświadczenia Junty tymczasowej z d. 26. Sierpnia 1820 przestali służyć w wojsku Portugalskiem uwolnieni zostaną zaszczytnie, z podziękowaniem Narodu i tą uwagą, że to uwolnienie nastąpiło tylko z powodu nieodzownego nowego urzędzenia wojska; 2. Officerowie ci otrzymają dotychczasową płacę przez tyle lat, ile jest od czasu, iak służyli Portugalii w woynie; 3. ci, którzy nie służyli w woynie, pobierać będą dotychczasową płacę przez rok, Jenerałowie Brygady otrzymają Krzyże Komanderskie orderu wojskowego; wieży i miecza, Pułkownicy i Podpułkownicy zaś proste ozdoby tegoż orderu. — Po skończonych rozprawach, względem utworzenia drugiej Izby i nie ograniczonego Veto Królewskiego, rozstrzygniono 59 głosami przeciwko 26, że istnieje ma tylko jedna Izba; daley 78 przeciwko 5 że Królowi nie przynależy nieograniczone Veto; nakoniec 81 głosami przeciwko 41, że Veto to wedle zasad Konstytucyi Hiszpańskiej może tylko skutkować w zwlekaniu.

### Ameryka Hiszpańska.

Wiadomość czyli bardziżej wieść namieniona w gazetach o zdobyciu Limy przez powstańców, podług zapewnienia gazety poranney Angielskiej jest zupełnie bezzasadną, ponieważ nie donoszą nic o tem późniejsze wiadomości odebrane bezpośrednio przez Pannama ze stolicy Królestwa Peru. W Buenos-Ayres niewiedziano do dnia 12. Grudnia, co przedsięwzięta wyprawa w Pisco po wylądowaniu San Martina. Listy z ostatniej daty zawierają, że Prowincya Concepcion w Chili, ogłosiła się za Królem i Konstytucyją. W Prowincyach nad rzeką la Plata przerywali ciągle związek Montenery, Indyjanie, wojsko Carrery i zbiegi.

### Hiszpania.

Gazeta Francyi z d. 13. z. m. zawięra z Madrytu z d. 6. Marca następujące wiadomości odebrane przez nadzwyczajną sposobność: »Wszyscy Ministrowie wzięli uwolnienie. Król udał się do Stanów i wezwał je, aby mu mianowały te osoby, któreby zdolne bydy mogły do sprawowania urzędu Ministrów. Po długich rozprawach oświadczyły nakoniec Stany, iż będąc iedynie zgromadzeniem reprezentacyjnem a nie doradczem nie mogą odpowiedzieć żądaniu Króla. Poczem Król zarlecił Radzie Stanu przelożenia mu trzech Kandydatów, co ta natychmiast dopełniła. Z przelożonych Kandydatów wybrał Król Jmó następujących na Ministrów, mianowicie: Lo Wy-

działu spraw zagranicznych: D. Eusebio Bardani y Azara, teraz nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego Ministra na Dworze Francuzkim (miał pierwsze posłuchanie u Króla Francuzkiego w d. 12. Marca). — Do skarbu: D. Antonio Baraca iednego z Dyrektorów Kommissyi długów Stanu w Wydziale skarbowym. — Do Wydziału sprawiedliwości: D. Vicente Cano Manuel, dotychczasowego Naczelnika Wydziału tegoż Ministerium. — Do Wydziału Spraw Wewnętrznych: D. Valdomore, Rządca Stanu. — Do Wydziału Marynarki: D. Escudero, byłego Sekretarza Admiralicji. — Do Wydziału Wojskowego: Jenerała Porucznika D. Thomasa Moreno Daviz terażniejszego Jeneralnego Gubernatora Andaluzji. — Posiedzenie Stanów w d. 3. Marcy bardzo było burzliwe, ponieważ ieden z Członków uczynił wnioszek, aby złożeni Ministrowie stanęli przed Zgromadzeniem; stawili się oni w rzeczy samej. Wezwano ich, do dania objaśnienia z postępowania Ministerium przeciwko Królowi; stali ze względu politycznych nie na nastawo daley na takowe objaśnienia, i Ministrowie zostali od tego uwolnieni.\*

Podług najnowszych wiadomości z Madrytu z d. 7. z. m. unieszczoney w Gazecie Francji, na wniosku P. Romero Alpuente przyjęty przez Stany stawili się byli Ministrowie na posiedzeniu tychże Stanów w d. 4. w wieczor. Na pytania uczynione im przez Prezydenta i niektórych Członków, odpowiedzieli, iż jako Ministrowie nie mogą nic powiedzieć, ponieważ już tym: nie są, nadto, co uczynili podczas swojego zarządu to znaleźć można w biorach szczególnych ich Sekretaryatów. Jako prywatni równie nie mają nic do powiedzenia, i wtenczas by tylko musieli mówić, gdyby byli oskarżonymi.

Tymczasowy Minister Spraw Wewnętrznych\*) złożył Stanom list urzędowy Naczelnika politycznego Madrytu, w którym donosi, że zniszczył spiszek mający zamiar uderzyć kamieniami na mieszkania Posłów Austriackiego, Rossyjskiego i Pruskiego. Głównym hersztem był szewc nazwiskiem Damian Santiago. Spiskowych pojmano przed domem Posła Rossyjskiego, i oddano ich Sądowi.

List najnowszy Korrespondenta Gazety powszechny Niemieckiej w Madrycie

zawiera co następuje: »Dziennikarze posuwają bardzo daleko rzeczy, oskarżają oni całe prowincje, iak n. p. Mancha. Jeden z nich wyraża: Gubernator zawsze chorujący, rzadko kiedy Intendent zdrowy, nic zupełnie nieznaający, Biskup bez nauki, podeyrzanego sposobu myślenia, każący w różnych czasach przeciwno uświęconey księdze (Konstytucji Stanów), Szlachta próżna, pełna przesądów, nie zdolna bydź popularną, Duchowieństwo ciemne, kupa ludzi przesądnych i popełniających bezprawia, Lud gruby, zabobonny, bez oświaty, nie umiejący poznawać korzyści nowego systematu, podają kolory do smutnego obrazu, który teyże prowincji wystawić muszę. Do tego Stolica, gdzie pozabiano nayliberalniejsze osoby — —« Tak się wyraził ów Dziennikarz! Niedostaje jeszcze, aby posłano ich kilku Apostolów z klubu Fontana lub Malta do tych nieszczęsnych prowincji, iak poselano do Marsylii i Lyonu dla wpaiania miłości do nowego systematu! — Jakim niebezpieczeństwem wystawiony każdy pomiędzy Liberalistami na sam odgłos, że jest przyacielem byłego systematu, dowodzi tego pomiędzy innymi ważny w wielu, względach następujący artykuł z Correo: »Wieczorem d. 23. z. m. w klubie Fontana obywatel D. Manuel Morano, który dał już niezaprzeczone dowody przychylności do nowego systematu postrzegł, iż uważało go dwóch ludzi, mówili z sobą, zbliżali się nawzajem, nakoniec utworzyli kupę, zwracającą na siebie uwagę. D. Manuel dociekł wnet, że to szło o niego, mówiono bowiem, iż jest Serwilem; aby się usprawiedliwić, a raczej zniszczyć te zamachy obrócił się D. Manuel do Zgromadzenia, i oświadczył, co widział i słyszał. Natychmiast całe Zgromadzenie okazało szlachetną nienawiść, odkryto obupotwarców, otoczono ich i zaprowadzono do bióra Rządowego. Jeden z nich wyznał, że jest kupcem, który zbankrutował, drugi uwolnionym na czas żołnierzem. Nakoniec dowiedzianno się, iż ostatni przebywał w stajni Królewskiej. Obadwa te niedźniki zaprowadzeni zostali do więzienia. D. Manuel był w grożącym niebezpieczeństwie stania się ofiarą złości swoich współobywateli, i uratowanie winniem tylko swojej przytomności umysłu.« Niechęć udzielać znanych mi przypadkowo faktów, aby mi nie zarzucano uprzedzenia lub niewczesney szczebiotliwości, ograniczam się na czerpaniu dowodów z dzienników panującego stronnictwa. — Uczniowie Uniwersytetu Huesca odnieśli na koniec zwycięztwo. Sędzia

\*) P. Valdomore odmówił przyjęcia tego micy-sca, po czem Ministerium to potwierdziło tymczasowie Ministrowi Prowincji Zamorskich.

pierwszemu instancyi rozstrzygnął, iż uczniowie ci niesli chorągiew zieloną przez miasto w natchwałebniejszym zamiarze. bo dla okazania swej miłości ku nowemu systematowi, ztąd chorągiew ta powinna im być powróconą i na wieczną pamięć tego bohaterskiego czynu zawieszona w sali Akademickiej. Jakaż różnica między rozruchem z zieloną chorągwią a innym, który przynajmniej nie był przeciwny Konstytucyi iak n. p. ów w Figueroa! Tam w d. 16. Lutego kilkaset ludzi ciągnęło przez ulicę, wołając: »Chcecie klasztorów, lub nie?« »w ostatnim razie podajcie na ich korzyść petycją!« Władze rozpedziły tę kupę Ludu a niektórych, mianych za dowodców uwięzily. »Cia, sądzi ieden z tutejszych dzienników u-wiedzeni byli przez Mnichów!« i wyraża bardzo swoją bojaźń, aby nie byli karaniymi.« — W Walencji wszystko iest spokojne, i Margrabia Castelar przybył tu. Dziennik *Universa* w zamiarze, który istotnie zasługuje na nagane opowiada anekdotę, która przytrafić się miała Margrabiemu w podróży. W F. przybliżył się Officer do iego powozu, prosząc, aby mu pozwolił wsiąść dla zwierzenia się ważnej rzeczy. Margrabia zezwolił na to, Officer wsiadł, i opowiadał Margrabiemu zlecenie swoje zabicia go, będąc atoli teraz bardzo przychylnym zasadom liberalnym niechce dopełnić takowego zlecenia. Margrabia dozwolił mu wysieść spokojnie. Jeżeli rozszerzanie takich anekdot, nie mających podobieństwa do prawdy nie iest godnem nagany więc nie ma iuz nic w świecie. Anekdota ta służy tylko na przyszłość za dowod, że Antyliberalisci namiętnią zabójców. Dla czego nie przytrzymano nędznika, który przyjął na siebie takie zlecenie, i czemu nie śledzono owych rędzników co dali takie zlecenie? Do tego potrzebaby było koniecznie dowodów, ale do anekdoty — nie trzeba iak opowiadania. W tym samym zamiarze rozsiano wieść przed kilku dniami, że Hrabia Torreno powracając z Paryża został napadnięty, lecz uszedł szczęśliwie. Chociaż dodano, że Hrabia odbył te podróz w 7 dniach, i że nie można było mieć wiadomości o iego przybyciu, a iednak wiedziano, że ten napad był dziełem Antykonstytucjonistów. W rzeczy samej czynią Hrabiego ważnym na co nie zasługuje. Człowiek, który miasto wybadania po prowincyach potrzeb Ludu i owym zaradzenia, iedzie do Paryża dla nauczania się tamże od PP. Benjamina-Constanta i E-

tienne kilku kwiatków wymowy mających byđż liberalnymi, iest niemniej ważnym!«

Jeden z ostatnich listów Korrespondenta Gazety powszechny Niemieckiej pi-sany z Madrytu wyraża: »Nienależy iuz wątpić o utworzeniu szczególnych Sądów, czyli Trybunałów rewolucyjnych. Znam wielu Deputowanych, którzy głosować będą za tym przełożeniem, a dzisiaj rozesłał iuz Rząd w obwieszczeniach swoich artykuł przygotowawczy względem tych Sądów. Podług naszego Liberalizmu przyniewalanie do stania się wolnym nie iest ze szkodą wolności. Nadużycie, któremu poiedyncze pojęcia we wszystkich czasach wystawione były! Trybunałom tym nie będzie zbywać na ośiarach. — W K o r u n i e oznaczono przed kilku dniami w porze nowej literą S (Servil) wszystkie domy, których mieszkańcy podeyrzani są o antykonstytucyjny sposób myślenia.«

## P r u s s y.

Z *Berlina*. — Jego Cesarzewicowska Mość W. Xiążę Mikołaj przybył tu znowu na d. 18. z. m. około 4. godz. w pożądanem zdrowiu.

## T u r c y j a.

List z nad granic Rosyji z d. 27. *Marca*. — Przez okręty, które dnia 20go b. m. opuściły Konstantynopol, a dnia 23go stanęły w Odessie, odebraliśmy wiadomość, że pomiędzy mieszkańcami Konstantynopola panuje trwoga. Xiążę Suzzo i innych 3 Xiążąt Greckich uszło i przybyło do Odessy. Jeden z Xiążąt Kallimachich miał zostać straconym. Wiele rodzin puciło się za morze. W. Sułtan odprawić miał kilkakrotne narady z Patriarchą i Effendym Państwa.

## Multan i Wołoszczyzna.

List z nad granic Multan z d. 1. *Kwiecni*a. — Podług najswieższych wiadomości panuje i w Bukarescie wielka trwoga, ponieważ Turcy wyruszyli znowu z twierd i ciągną ku tej Stolicy Wołoskiej. Wiele osób pouchodziło. Z Jass oddaliło się także wielu Bojarów, inni mają to w zamiarze, gdy ieden ze znakomitszych Urzędników Stanu w Multanach opuścił Jassy w d. 30. t. m.